



Fot. KRZYSZTOF HROMIAK

## Badania Klimka

W grudziądzkim klubie Akcent otwarto wystawę pamiątek związanych z wieżą Klimek. Organizatorem ekspozycji jest Komitet Odbudowy Klimka. Organizatorzy zgromadzili zdjęcia, obrazy oraz wizerunki wieży na przedmiotach codziennego użytku. Przez cały miesiąc w Akcencie stać będzie skarbona w kształcie Klimka. Datki przeznaczone zostaną na sfinansowanie badań archeologicznych niezbędnych do odbudowy wieży. Więcej w poniedziałkowym wydaniu „Nowości Grudziądzkich”.

s. 10



Duże wrażenie sprawia makietka Klimka, wykonana z zapalek

Fot. KRZYSZTOF HROMIAK

Pierwszy krok do rekonstrukcji grudziądzkiej wieży

s. 10

## Klimek łączy ludzi

W grudziądzkiej galerii Klubu Akcent otwarto wystawę pt. „Klimek w krajobrazie Grudziądza”, zorganizowaną przez Społeczny Komitet Odbudowy Klimka. Ekspozycja ma przypomnieć jedyny pozostały po grudziądzkim zamku architektoniczny zabytek, element krajobrazu, część historii i miejsce, gdzie grudziądzanie chodzili na spacer, randki, wycieczki.

W dziewiętnastu tablicach zgromadzono zdjęcia, szkice, powiększone repliki pocztówek oraz ekslibrisy, na których widnieje obraz wieży. W trzech gablotach znalazły się miedzioryty, kieliszek do jajek, projekty nalepek na butelki piwa o nazwie „Klimek” i inne przedmioty użytkowe związane z wieżą. Są także oryginalne obrazy olejne i grafiki, a także współczesne zdjęcia Góry Zamkowej z nantestonym wizerunkiem Klimka. Tak właśnie wyglądać będzie przejażdżka Grudziądza od strony Wisły, kiedy wieża zostanie odbudowana. Duże wrażenie sprawia makietka zrobiona z zapalek przez **Jacka Piłata**.

Otwarcie ekspozycji było dla licznie zgromadzonej publiczności okazją do wspomnień – dla tych, którzy jeszcze pamiętają stojącą wieżę, oraz do poznania znaczenia Klimka dla miasta podczas 700-lecia jego obecności. Jedynie badania archeologiczne na Górze Zamkowej przeprowadzone były przez Niemców podczas okupacji.

– Podoba mi się inicjatywa odbudowy wieży – mówi pan Jakub, będący członkiem Komitetu. – Wystawa przygotowana jest starannie, fotografie podpisane, a promocja idei odbudowy trafiona.

– Nie wiedziałem, że istnieje aż tyle pamiątek po wieży – stwierdził 21-letni Bartek.

Jednym ze wspominających był **Jerzy Szwarec**, który z tej okazji zrobił pamiątkowy ekslibris z wizerunkiem Klimka. – Pamiętam więc, jak się wchodziło do góry. I pamiętam, kiedy szczególnie w święta i sylwestra zapalano na wieży kosze z węglem, które pięknie ją oświetlały. Widać to było z wielu okien mieszkań. Wieża była symbolem, magnesem dla grudziądzian. Odczuwamy jej brak, czujemy się jakby rozproszeni. Wieża łączy ludzi. Cieszy mnie, że właśnie młodzi się za to zabrali.

W rogu sali ekspozycyjnej stoi skarbona w kształcie wieży. Można do niej wrzucać datki. Za zebrane pieniądze przeprowadzone zostaną badania archeologiczne Góry Zamkowej, niezbędne do sporządzenia planu rekonstrukcji zabytku.

MAŁGORZATA ZIÓŁKOWSKA

W naszym obserwatorium oceniamy wydarzenia kulturalne minionego tygodnia. Im wyższa ocena, tym więcej gwiazdek.

\*\*\* Trzy gwiazdki dla toruńskiego Dworu Artusa za „Koncerty pod gwiazdami”. Największą zaletą tego – organizowanego co roku na zakończenie lata – cyklu jest różnorodność oferty. I tym razem były kabaret, jazz, poezja śpiewana, muzyka elektroniczna. Nie zabrakło gwiazd dużego formatu, występowali m.in. Marek Billiński, Włodzimierz Nahorny. Raz, Dwa, Trzy, Stare Dobre Małżeństwo.

(mkr)

\*\*\* Trzy gwiazdki za ciekawą inicjatywę dla grudziądzkiego Społecznego Komitetu Odbudowy Klimka – organizatorów otwartej w czwartek w klubie „Akcent” wystawy, poświęconej wieży Klimek. Budowla stojąca do 1945 roku na Górze Zamkowej w Grudziądzu i zburzona przez wycofujących się z miasta Niemców, staraniem członków komitetu ma być w przyszłości odbudowana. Na wystawie znalazły się zdjęcia, pocztówki z Klimkiem, a nawet przedmioty codziennego użytku z wizerunkiem wieży. Wystawa wzbudziła zainteresowanie grudziądzan, dla których Góra Zamkowa była niegdyś miejscem spacerów i punktem widokowym.

(ac)

\*\* Dwie gwiazdki za plenerowe muzyczne pożegnania lata. Koniec wakacji to dobry pretekst (jak wiele innych), by zorganizować koncert. Tak uczynił Chelmiński Dom Kultury, który zorganizował „Roczkowisko” cieszące się dużym powodzeniem młodej publiczności. Mniej szczęścia mieli organizatorzy zakończenia „Lata na Pojezierzu” z Brodnicy (głównie OSiR). W dniu koncertu było bardzo zimno i wietrznie.

(mkr, Sta)



Fot. KRZYSZTOF HRONIAK

**Makieta nieistniejącej już grudziądzkiej wieży zwanej „Klimkiem”, której poświęcono wystawę w klubie „Akcent”.**